

Sygn. akt II Ka 85/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Anna Łaszczych**

Sędziowie SO **Magdalena Dąbrowska**(spr.)

SO **Artur Bobiński**

Protokolant **Katarzyna Bojnicka**

w obecności Prokuratora **Andrzeja Ołdakowskiego**

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r.

sprawy przeciwko **T. T.**

oskarżonemu o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

z powodu apelacji Prokuratury Rejonowej w Ostrowi Mazowieckiej

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 28 listopada 2013r. w sprawie II K 372/12

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa

Sygn. akt II Ka 85/14

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Ostrowi Mazowieckiej oskarżyła T. T. o to, że:

w nocy z 3 na 4 września 2011 roku na terenie dyskoteki N. w miejscowości N. gm. (...) rej. (...) dokonał uszkodzenia ciała Ł. B. w ten sposób, że uderzył go w twarz, w wyniku czego wymieniony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości nosa

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 roku w sprawie II K 372/12 orzekł:

oskarżonego T. T. uniewinnił od popełnienia czynu mu zarzucanego, koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożyła Prokuratura Rejonowa w Ostrowi Mazowieckiej, zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego T. T..

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 i 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia polegający na :

- dowolnej, a nie swobodnej oraz sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji niesłusznym przyjęciu przez Sąd, iż zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że oskarżony T. T. dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, w szczególności, iż brak jest przekonujących dowodów co do osoby sprawcy przestępstwa, z jednoczesną odmową uznania za wiarygodne zeznań Ł. B., R. B. i M. R. (1) co do faktu rozpoznania oskarżonego T. T. jako sprawcy uszkodzenia ciała pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowa ocena wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w tym zeznań rozpoznających oskarżonego trzech osób prowadzi do wniosku przeciwnego, a mianowicie wskazuje, że to oskarżony T. T. dopuścił się zarzucanego mu w tej sprawie czynu;

- dowolnej, a nie swobodnej i nie mającej oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym ocenie czynności okazania oskarżonego z udziałem M. R. (2), poprzez przyjęcie, iż świadek ten na okazanej mu tablicy poglądowej mógł rozpoznać nie wizerunek sprawcy lecz wizerunek znany ze zdjęć na portalu internetowym, w sytuacji gdy z zeznań M. R. (2) wynika, iż świadek ten zdjęć oskarżonego na portalu (...) nie oglądał, a czynił to pokrzywdzony ze swoim bratem

2. obrazę przepisów prawa karnego procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na przyjęciu, iż na korzyść oskarżonego należy zaliczyć wszystkie powzięte wątpliwości, podczas gdy z treści tego przepisu wynika, iż na korzyść oskarżonego rozstrzyga się jedynie wątpliwości nie dające się usunąć, a w niniejszej sprawie Sąd I instancji dysponował możliwościami usunięcia powziętych wątpliwości i wyrokowania w oparciu o pełny i właściwie zweryfikowany materiał dowodowy

W konkluzji Prokurator na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k., 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez Prokuraturę Rejonową w Ostrowi Mazowieckiej jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Głównym zarzutem podnoszonym w treści apelacji to błąd w ustaleniach faktycznych, wynikający z dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, niezgodnej z doświadczeniem życiowym.

Sąd Okręgowy uznał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych za niezasadny. Przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zasługuje na uwzględnienie jedynie, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. W realiach przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że do sytuacji takiej nie doszło. Przedstawione w uzasadnieniu Sądu rozumowanie jest prawidłowe, logiczne, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. W oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nie jego fragmenty Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż istnieją wątpliwości, których w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie da się usunąć i należy je interpretować na korzyść oskarżonego

Niewątpliwym faktem jest, że w sprawie są dwie grupy dowodów. Pierwsza, na którą powołuje się Prokuratura to zeznania pokrzywdzonego Ł. B., jego brata R. B. i kolegi M. R. (2). Słusznie jednak uznał Sąd, że zeznania tych świadków są niewystarczające do jednoznacznego wypowiedzenia się w kwestii winy oskarżonego.

Osoby te wskazują na osobę oskarżonego T. T., który miał według nich dopuścić się przestępstwa mu zarzucanego. Bezsprzecznym jest, iż Ł. B. i M. R. (2) wskazują podczas czynności okazania oskarżonego T. T. jako osobę która popełniła przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. co według Prokuratury jest głównym dowodem w sprawie, szczególnie

okazanie z udziałem M. R. (2). Prokurator nie zauważa jednak innych okoliczności, które mają wpływ na ocenę czynności okazania i ocenę zeznań tych świadków. Sama bowiem czynność okazania nie może być brana pod uwagę bez oceny pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pokrzywdzony Ł. B. jak wynika z treści jego zeznań nie widział kto go uderzył podczas dyskoteki, osobę sprawcy miał widzieć w toalecie, do której udał się po zdarzeniu. Nie można jednak pominąć okoliczności, że pokrzywdzony był nietrzeźwy, nadto miał silne krwawienie z nosa, z uwagi na fakt, iż jak się później okazało nos był złamany. Trudno więc uznać za wiarygodne, iż w tych okolicznościach dobrze zapamiętałby osobę sprawcy. Z akt wynika zresztą, że osobę oskarżonego wskazał jako pierwszy brat pokrzywdzonego R. B.. Świadek ten na co powoływał się również Sąd widział sprawcę w chwili gdy uderzał jego brata. Wskazać należy, iż doszło do tego podczas trwającej dyskoteki, przy ograniczonej widoczności. Później widział sprawcę w toalecie.

Ponieważ pokrzywdzony i jego brat kojarzyli osobę sprawcy z osobą związaną z A. C., obecnym podczas dyskotek dlatego też sami na portalu społecznościowym znaleźli zdjęcia oskarżonego T. T. w towarzystwie A. C., zdjęcia te były jednak wykonane kilka lat wcześniej niż data zdarzenia. Stwierdzili, że osobą która uderzyła Ł. B. był właśnie T. T. rozpoznany na zdjęciach. W takich okolicznościach czynność okazania Ł. B. zdjęcia oskarżonego nie spełniała swojej roli. Ponieważ i bez czynności okazania widomym by było, że zarówno pokrzywdzony jak i jego brat wskazali by osobę, którą sami wcześniej wytypowali jako sprawcę przestępstwa.

Faktycznie czynność okazania była przeprowadzana również z M. R. (2), który rozpoznał T. T. jako sprawcę spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Z akt sprawy wynika również, jak wskazał Prokurator, że świadek ten nie oglądał zdjęć oskarżonego na portalu społecznościowym jak uczynili to jego koledzy. Wskazać jednak należy, iż z materiału poglądowego na którym było zdjęcie oskarżonego T. T. wraz z wizerunkami jeszcze trzech mężczyzn wynika, iż tylko wizerunek jednego mężczyzny był podobny do wizerunku T. T. w zakresie fryzury i owalu twarzy, ale już nie w zakresie budowy ciała. Świadek M. R. (2) rozpoznał T. T. po tym, że tak jak sprawca miał bardzo krótkie włosy, był krępy, dobrze zbudowany. Do takiego opisu z wizerunków okazanych na tablicy poglądowej pasował tylko T. T..

Podkreślić należy co bagatelizuje Prokuratura, iż w toku rozprawy M. R. (2) powiedział, że obecnie już wizerunku sprawcy nie pamięta, ale mógł to być oskarżony. Są to sprzeczne wewnętrznie zeznania, bo skoro ktoś mówi, że nie może już rozpoznać sprawcy to jednocześnie nie może mówić, że mogła to być ta konkretna osoba, zresztą jak wynika z tych zeznań pewności świadek nie miał.

Z kolei świadek R. B., który ustalił domniemanego sprawcę ze zdjęcia na portalu społecznościowym, również w toku rozprawy nie wskazał, że rozpoznaje go na 100 %. Pewność co do osoby sprawcy wyrażał jedynie pokrzywdzony Ł. B., jednak jego rozpoznanie z uwagi na okoliczności wskazane wyżej nie jest pewne. Nie wiadomo na ile faktycznie rozpoznaje on oskarżonego, a na ile rozpoznaje jedynie osobę ze zdjęcia pokazaną mu przez brata.

Drugą częścią dowodów to dowody przedstawione przez oskarżonego, a wskazujące iż oskarżony nie był na dyskotecę w dniu zdarzenia. Przede wszystkim oskarżony mieszka w P., a więc miejscowości znacznie oddalonej od miejscowości N. w której była dyskoteka bo, aż 140 kilometrów, nadto w aktach sprawy nie ma żadnego dowodu aby oskarżony utrzymywał kontakt z A. C. w ciągu kilku lat od pobytu nad morzem.

Zdarzenie miało mieć miejsce według pokrzywdzonego 4 września pomiędzy godziną 00.00 a 00.30. Tymczasem rano w dniu 4 września 2011 roku odbywał się w W. O. - bieg, zorganizowany przez Fundację (...), w którym brał udział oskarżony T. T., rejestracja uczestników była już od godziny 9.30 rano. Nadto w sobotę w dniu 3 września T. T. był w pracy, po pracy wrócił do domu, do kolegów jak wynika z zeznań babci oskarżonego wyszedł o 18.00, wrócił do domu około 1.00 w nocy. Znajomi oskarżonego potwierdzili, że widzieli się z nim, poszedł do domu około północy. Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania tych zeznań za niewiarygodne. Sam fakt że zeznania składała matka, babcia, brat i znajomi oskarżonego to nie jest podstawa uznania zeznań za niewiarygodne jak podnosi Prokuratura. Faktem jest, iż pokrzywdzony, jego brat nie mieli powodów do wskazania jako sprawcy czynu oskarżonego. Jednak na ile to jest ich przeświadczenie o tym, a fakt nie sposób tego ustalić, a tym samym uznać, iż ich zeznania mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Okręgowy uznał również za niezasadny zarzut z art. 5 § 2 k.p.k. Prokurator wskazuje, iż tylko niedające się usunąć wątpliwości należy interpretować na korzyść oskarżonego i tak faktycznie jest co wynika z art. 5 § 2 k.p.k, co nie oznacza, że Sąd Rejonowy nadużył zasadę in dubio pro reo. Prokurator wskazuje, iż pomoc w usunięciu wątpliwości mogłyby dowody z przesłuchania ochroniarzy z dyskoteki, którzy wyprowadzali sprawcę, a także brata A. C., który miał być na dyskotecce, a także poczynienia ustaleń czy oskarżony aplikował do tego aby być policjantem. Prokurator jednak obecny na sali rozpraw żadnych wniosków dowodowych nie zgłaszał, a przecież rola prokuratora w postępowaniu nie może ograniczać się do sporządzenia aktu oskarżenia, a później apelacji. Podkreślić należy, iż przede wszystkim wynik tego postępowania wynika z bardzo słabo przeprowadzonego postępowania przygotowawczego, podczas którego zrobiono bardzo nie wiele, a w okolicznościach przedmiotowej sprawy czynienie ustaleń zaraz po zdarzeniu miałyby sens, obecnie zaś od daty zdarzenia minęło 2 i pół roku. Nawet brat pokrzywdzonego i jego kolega już na rozprawie nie byli pewni co do osoby sprawcy, nie mówiąc już o ochroniarzach, którzy z dyskotek wyprowadzają mnóstwo osób i po takim czasie ich zeznania nie byłyby już wiarygodne tym bardziej w kontekście zeznań świadków przedstawionych przez oskarżonego. Wątpliwości co do udziału w zdarzeniu oskarżonego z pewnością nie usunęłyby również ustalenie czy oskarżony chciał zostać policjantem czy też nie.

W kontekście dowodów przedstawionych przez Prokuraturę i oskarżonego słuszna była ocena Sądu Rejonowego, iż w sprawie istnieją nie dające się już usunąć wątpliwości co do sprawcy czynu z art. 157 § 1 k.k. i należało oskarżonego T. T. uniewinnić od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Koszty postępowania na zasadzie art. 636 § 1 k.p.k. ponosi Skarb Państwa.